

W dniu śmierci Chrystusa Pana Nabożeństwa kościelne w Wielki Piątek

Najsmutniejszym dniem jest Wielki Piątek, dzień wyrzeczeń, postów i umartwień. Na naszym Pomorzu panuje zwyczaj, że w tym dniu matki kaszubskie biją swe dzieci, zanim wstaną z łóżek, wołając: „płacze dziś Placze-Boga“ (Wielki Piątek nazywany jest na Pomorzu „Placze-Bóg“).

Wielki Piątek jest poświęcony wspomnieniu śmierci Chrystusa Pana, dlatego wszystkie nabożeństwa tego dnia są bardzo smutne. Kościół, a szczególnie wielki ołtarz, pozbawiony ozdób już od siedmiu tygodni, w dniu tym jest jeszcze bardziej opuszczony. Przypomina zburzoną Jerozolimę, którą opłakiwał Jeremiasz. Niebieski gość opuścił swój ziemski przybytek. Wskazują na to otwarte i puste tabernakulum, zasłonięty krzyż ołtarza, czarne barwy szat liturgicznych i żałobna cisza w kościele. W dniu tym najsurowiej poszczono, często nie przyjmując wcale pokarmów. Msza św., jako powtórzenie śmierci Chrystusa na krzyżu, nie odprawia się w dniu, w którym śmierć ta nastąpiła. Nabożeństwo Wielkiego Piątku zawiera: 1) odczytanie dwóch lekcji Starego Testamentu i pasji według św. Jana, 2) uroczyste modły błagalne, 3) adorację Krzyża i 4) Komunię św. kapłana, t. zw. Mszę św. uprzednio poświęconych darów.

Kapłan, przydiany w czarny ornat, po wyjściu z zakrystji z ministrantami podchodzi do obnażonego i pozbawionego światła ołtarza. Pada przed nim na twarz i leży tak przez chwilę. W tym czasie ministranci nakrywają ołtarz obrusem. Kapłan powstaje, zbliża się do ołtarza i odczytuje dwie lekcje. „Mówią one o powołaniu pogan, o ich zmartwychwstaniu z Chrystusem, o niestałości Żydów i o warunkach,

którym powinien odpowiadać baranek paschalny, jako figura zabitego w dniu tym niepokalanego Baranka, gdyż ma on stać się pokarmem i opieką dla wiernych. Potem jest czytana pasja wedle św. Jana, świadka miłości, który oddaje jej szeregówy z wielkim uczuciem. Czytania te żywo stawiają nam przed oczyma ofiarę, którą spełnił dla nas dnia tego Chrystus.

Każda z ośmiu modlitw, które następują po odczytaniu pasji, jest poprzedzona jakby krótką nauką, wyjaśniającą potrzebę następującej potem modlitwy. Modlitwy te są następujące: za Kościół, Papieża, Biskupów, katechumenów, za świat, heretyków, Żydów i pogan. Modlitwy

te podkreślają najwyższą miłość Chrystusa, który umarł za wszystkich ludzi.

W zakończeniu ceremonji kościelnej kapłan wkłada pozostałą Hostję św. do monstrancji, okrywa ją przejrystym białym welonem i ze śpiewem „Odszedł Pasterz“ procesyjnie udaje się do przygotowanego Grobu. Tam na przygotowanym tronie wystawia Przen. Sakrament na widok publiczny, odprawia ciche nieszpory i odchodzi w milczeniu.

Gdy światłość świata zgasła, milczenie zalega świątynię, tylko przed Grobem płoną świece, a wierni w ciszy i skupieniu przychodzą do kościoła, by w adoracji uczyć Zbawiciela.

Złożenie Chrystusa do grobu



Według obrazu Filipa Stippi (1405 — 1469).

Służba pocztowa w czasie świąt wielkanocnych

Służbę zewnętrzną dla publiczności w urzędach i agencjach ogranicza się w wielką sobotę tj. w dniu 15 bm. do 17 godziny, w kancelariach tych urzędów do 12 godziny.

Służbę doręczeń pełnić będą większe urzędy (1, 2 i 3 klasy) w dniu 15 bm. dwunazowo, urzędy mniejsze (4 i 5 oraz agencje) jednorazowo.

Doręczenie przesyłek pośpiesznych oraz doręczanie i wydawanie paczek żywnościowych, tudzież dokonywanie protestów weksli w dniu 15 bm. uskuteczniane będzie normalnie.

Godziny urzędowe w telegrafii i telefonii w czasie świąt pozostają bez zmiany.

W dniach 16 i 17 bm. znosi się pocztową służbę zewnętrzną dla publiczności, jak również doręczenie przesyłek nie pilnych.

Doręczaniu, awizowaniu wzgl. wydawaniu podlegają w tych dniach przesyłki pośpieszne przekazy pocztowe, przekazy telegraficzne w tych urzędach, w których ten dział służby w niedziele i święta zaprowadzono oraz paczki zwykłe ze zwierzętami żywymi i paczki żywnościowe.

Ponadto w dniu 17 bm. w godzinach od 9 do 11 odbywać się będzie wydawanie gazet, oraz przesyłek awizowanych, lecz tylko przy okienku w urzędzie.

Redukcja pretensyj skarbowych

Zarządzenie Ministerstwa Skarbu

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 23 marca 1933 r. zarządziło, że w razie zawarcia przez płatnika ugody sądowej z wierzycielami, redukującej ich pretensje, Izby Skarbowe są upoważnione do wyrażania zgody na odpisanie zaległości podatkowych w takim stosunku, w jakim wierzyciele redukują swoje pretensje.

Zgoda ta jednak może być wyrażona tylko po wniesieniu przez zainteresowanych płatników podań, popartych przychylną opinią właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej, oraz z zastrzeżeniem, że odpis zredukowanej sumy zaległości podatkowych nastąpi dopiero po całkowitem wypłaceniu kwoty, (w czasokresie oznaczonym w układzie), do uiszczenia której płatnik się zobowiązał.

Wzrost wywozu bekonów do Anglii

W marcu br. sytuacja w dziedzinie eksportu bekonów przez Gdynię do Anglii uległa znacznej poprawie. Ogółem wywieziono w marcu 5.123 ton, podczas gdy w lutym br. wywieziono 3.414 ton, a w styczniu 3.371 ton. Wywóz ten jest także większy od wywozu bekonów do Anglii w marcu 1932 r., który wyniósł 4.941 ton.

Targi Poznańskie z znakiem poprawy Jarmark wełny i gospodarstwo domowe

Dyrektor Targów poznańskich p. konsul Krzyżankiewicz w następujący sposób scharakteryzował tegoroczne Targi.

Ważnym składnikiem tegorocznych Targów poznańskich będzie jarmark wełny, otwarty w dniu 2 maja rb. Targi zeszłoroczne, które były otwarciem periodycznych aukcyj wełny, zgromadziły 4 tysiące kilo wełny; ostatni jarmark zanotował obrót przeszło 31 tysięcy kilo, sprzedanej przeciętnie po 2,50 za kilo. Uzyskanie drogą aukcji blisko 25 proc. wyższej ceny od poziomu światowego, było najlepszym argumentem dla rolnictwa polskiego, które zostało przekonane nie frazesami, lecz realnymi transakcjami i nadwyżką docho-

dów stoisko jarmarku wełny pozbawione będzie wszelkiej właściwej targom i wystawom dekoracyjności, niemniej pozycja finansowa jarmarku wełny wybiją się z powodzeniem na miejsce przodujące. Nie zadawalając się propagowaniem polskiego surowca, Targi poznańskie powzięły plan zaprezentowania w ścisłej współpracy z cechem krawieckim rewji mód miarowej roboty, by utrwalił łącznik wszystkich etapów towaru, od surowca aż do wykończonego w kraju towaru gotowego do użytku. W rewji wezmą również udział najcenniejsze firmy warszawskie.

Jeżeli dodamy sekcję taniego domu, urządzenia domowe, nowe systemy aparatów elektrycznych, najświeższe wynalazki instalacji gazowej, ponadto urządzenia wnętrza oraz zrąco nalizowany cechowany sprzęt domowy, da to całokształt gospodarstwa domowego, który bezwątpienia zainteresuje szersze warstwy społeczeństwa, a kupiectwu i przemysłowi da najlepszą okazję do zastosowania się do gustu konsumenta.

Nadto przemysł, nastawiony często na inną produkcję obniżywszy koszty zrozumiał, że nadszedł moment ponownego zaprezentowania się wobec odbiorców. Odczucie tego momentu wyraża się w licznych zgłoszeniach najpoważniejszych przedsiębiorstw z całej Polski. Wobec niebываłej autarkji w Niemczech i powstałych wskutek tego wielkich szans dla eksportu polskiego, jak niemniej wypełnienia luk na rynku krajowym, Targi tegoroczne mają poważne widoki na wielkie obroty. Targi tegoroczne są targami przelomowymi. Idziemy naprzód — ku poprawie!

Kupiec, który unikając dodatkowej opłaty, powstrzymał się rozmyślnie od większych zakupów, nie będzie już ograniczony w swym zapotrzebowaniu. Przeciwnie nawet będzie wolał kupić całą skrzynię towaru, gdyż skrzynia stanie się jego własnością. Toteż krok ten Monopoli Tytoniowego powitany będzie z uznaniem przez ogół kupców tytoniowych. E. W.

Zamiast straty — zysk

Ustosunkowanie się naszego przemysłu względem handlu jest naogół nacechowane krótkowidzstwem. Przemysłowiec nie troszczy się bynajmniej o to, aby kupiec mógł dobrze zarobić, przeciwnie nawet patrzy niechętnym okiem na zysk kupca, pragnąłby najbardziej ograniczyć jego dochody, oczywiście na własny rachunek. A przecież podstawą ich współpracy powinno być obopólne zadowolenie. Toteż do wyjątkowych wypadków należy jedno z ostatnich zarządzeń Polskiego Monopoli Tytoniowego, które nie tylko znosi obciążenie kupca, ale nawet przeobraża je w zysk.

Otóż dotychczas kupiec, który nabywał w Polskim Monopolu Tytoniowym skrzynię towaru, musiał za tę skrzynię specjalnie dopłacać. Toteż kupcy niechętnym bardzo okiem spozierali na ową skrzynię, która

